

Sygn. akt IV Ca 392/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Jolanta Deniziuk, Mariusz Struski

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 r. wS.

na rozprawie

sprawy z powództwa R. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 29 marca 2017r., sygn. akt IX C 87/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 10000 zł (dziesięć tysięcy) obniża do kwoty 5000 zł (pięć tysięcy złotych) i oddala powództwo w pozostałej części;

b) w punkcie II (drugim) w ten sposób, że znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego i nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę 374,40 zł (trzysta siedemdziesiąt cztery złote 40/100) tytułem 1/2 kosztów sądowych, tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powoda R. R. kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 392/17

UZASADNIENIE

Powód R. R. pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem należnego zadośćuczynienia oraz zasądzenia kosztów postępowania. Żądanie pozwu powód uzasadnił tym, iż stał się poszkodowanym w wyniku zdarzenia drogowego, do którego doszło w dniu (...) w B. na ulicy (...), za które wyłączną winę ponosi J. L. kierująca pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) objętym obowiązkowym ubezpieczeniem OC przez pozwane towarzystwo. Na skutek przedmiotowego zdarzenia powód doznał urazu(...).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż brak jest podstaw do przyjęcia jego odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia, gdyż dolegliwości bólowe kręgosłupa stanowiące podstawę dochodzonych przez powoda roszczeń pozostają bez związku przyczynowego z wypadkiem z dnia (...). Jednocześnie pozwany zakwestionował dochodzone roszczenie co do wysokości oraz datę wymagalności roszczenia, wskazując, iż ewentualne odsetki powinny być naliczone od daty wyrokowania w sprawie.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu (...) w B. na ulicy (...) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem R. R. kierującego samochodem osobowym O. (...) o nr rej. (...) oraz J. L. kierującej samochodem osobowym O. (...) o nr rej. (...) ukaranej mandatem karnym za niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia u R. R. wystąpił uraz (...) skutkujący (...) Obrażenia te nałożyły się na istniejące już wcześniej zmiany zwyrodnieniowe, które pomimo znacznego stopnia zaawansowania nie dawały objawów klinicznych i nie stanowiły podstaw do leczenia w okresie poprzedzającym zdarzenie.

Przedmiotowy wypadek spowodował u R. R. 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu pod postacią (...) z objawami bólowymi bez trwałych następstw dotyczących struktury narządowej. R. R. był leczony unieruchomieniem w (...) przez okres 2 tygodni, przyjmował leki przeciwbólowe, uczęszczał na prywatne zabiegi oraz korzystał z rehabilitacji. Dolegliwości bólowe spowodowane przedmiotowym urazem utrzymywały się powyżej 6 miesięcy. R. R. nie wymagał pomocy osób trzecich w zakresie samoobsługi, jak i w pełnieniu ról społecznych. Istniejące u R. R. ograniczenia ruchomości wynikają głównie ze zmian zwyrodnieniowych, natomiast objawy (...) mają charakter podrażnieniowy związanych głównie z odczuciami subiektywnymi.

Ustalił także Sąd Rejonowy, że w chwili wypadku R. R. miał (...) lata, nie pracował zawodowo, mieszkał na wsi w (...). Przed wypadkiem nie miał większych problemów z kręgosłupem, był w pełni sprawny, nie potrzebował pomocy osób trzecich. Po przedmiotowym zdarzeniu w codziennych czynnościach takich jak robienie zakupów, gotowanie, ubieranie się, mycie R. R. pomagały osoby trzecie. Obecnie R. R. nie może dźwigać rzeczy o wadze powyżej 5 kg. Od dnia 1.09.2014r. R. R. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. R. R. w dalszym ciągu przyjmuje leki przeciwbólowe. Przez okres około 6-8 miesięcy R. R. odczuwał strach przed prowadzeniem samochodu.

W dacie zdarzenia pojazd sprawcy szkody był objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej przez (...) S.A. w W. (bezsporne).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny wyrokiem z dnia 29 marca 2017r. Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie pozwu w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powoda całą dochodzoną pozwem kwotę 10.000 złotych wraz z odsetkami, orzekając w pkt II wyroku, że koszty postępowania ponosi w całości pozwany, przy czym szczegółowe rozliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Wskazał Sąd Rejonowy, że kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu szkód komunikacyjnych regulują przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.). Zgodnie z art. 34 powołanej ustawy z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej ubezpieczyciela są szkoda wyrządzona w związku z ruchem pojazdu mechanicznego oraz normalny związek przyczynowy między zachowaniem się sprawcy szkody a szkodą.

Za bezsporną w niniejszej sprawie Sąd uznał okoliczność, iż powód był uczestnikiem wypadku drogowego spowodowanego z wyłącznej winy przez drugiego kierowcę, którego pojazd był objęty ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego. Nie było także wątpliwości co do tego, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia u powoda wystąpił

uraz kręgosłupa szyjnego, jednakże w ocenie pozwanego uraz ten nie pozostawił trwałych następstw, ani zmian pourazowych, wobec czego brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Zdaniem Sądu powód zdołał wykazać, iż w następstwie przedmiotowego wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu. Za wiodącą w tym zakresie Sąd uznał opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii M. K., którą ocenił jako zupełną, wyczerpującą, prawidłową z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, fachową i rzetelną, gdyż przy jej wydawaniu biegły uwzględnił zebraną w sprawie dokumentację medyczną oraz przeprowadził badanie przedmiotowe powoda. W rzeczowej opinii biegły jednoznacznie zaopiniował, iż w wyniku zdarzenia drogowego z dnia (...) u powoda doszło do urazu (...) skutkującego jego (...), powodującego 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu pod postacią (...) z objawami bólowymi bez trwałych następstw dotyczących struktury. Biegły nadmienił w swej opinii o zmianach zwyrodnieniowych kręgosłupa wskazując na ich znaczny stopień zaawansowania, jednakowoż zaakcentował, iż nie musiały one objawiać się klinicznie i stanowić podstaw do leczenia w okresie poprzedzającym zdarzenie.

Ponadto – zauważył Sąd I instancji - że w dostarczonej na potrzeby niniejszej sprawy dokumentacji medycznej dotyczącej powoda brak jest informacji o tym, by powód przed wypadkiem zgłaszał dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego. Biegły uzupełniająco wyjaśnił także, iż przy zmianach zwyrodnieniowych jakie istniały u powoda w dacie wypadku łatwiej dochodzi do ucisku na korzenie nerwowe i asymetrycznego rozkładu sił uszkadzających struktury kostne i więzadła kręgosłupa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż powód doznał uszkodzenia ciała na skutek przedmiotowego zdarzenia, co przesądza o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Z tytułu doznanej szkody powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Sąd zwrócił uwagę, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteria te zostały określone w judykaturze i doktrynie. Za ugruntowany należy uznać pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia, będącym sposobem naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego przypadku mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego.

Zdaniem Sądu Rejonowego z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynikało, że doznany uraz, powodujący 5% uszczerbek na zdrowiu, wiązał się u powoda z długotrwałym cierpieniem fizycznym, utrzymującym się przez okres dłuższy niż pół roku. Z zeznań powoda oraz świadka M. R. wynikało ponadto, że na skutek doznanego urazu powód nie był w stanie normalnie funkcjonować, zmuszony był nosić (...) oraz korzystał z pomocy osób trzecich przy codziennych czynnościach. Ponadto osoby te zgodnie zeznały, iż przed wypadkiem powód był sprawny fizycznie, natomiast po wypadku zaczął odczuwać dolegliwości bólowe kręgosłupa, które utrudniają mu wykonywanie dotychczasowych prac w domu, czy w ogrodzie. Powód szybciej się męczy, nie może dźwigać dużych ciężarów, co niewątpliwie zaniża jego samoocenę. Sąd I instancji miał również na uwadze to, że powód przed wypadkiem nie odczuwał dolegliwości bólowych z powodu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, natomiast wypadek sprawił, że zaczęły się one uwidaczniać oraz nasilać w taki sposób, że powód do dnia obecnego zmuszony jest brać leki przeciwbólowe oraz korzystać z innych form pomocy medycznej. Przedmiotowy wypadek wywołał też u powoda lęk przed prowadzeniem pojazdów trwający przeszło pół roku, co także stanowiło w sytuacji powoda sporą niedogodność zważywszy, iż powód zamieszkuje na wsi oddalonej od B. o (...) km, więc miał utrudniony dojazd na zabiegi i rehabilitację. Mając to wszystko na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że kwota 10.000 zł nie jest wygórowanym, lecz adekwatnym do rozmiaru doznanej krzywdy zadośćuczynieniem należnym powodowi. Sąd uznał także, że z uwagi na to, że powód już na etapie postępowania likwidacyjnego dysponował wszelkimi informacjami niezbędnymi do ustalenia szkody doznanej przez powoda wobec czego zasadnie powód żąda zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Z takim rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany wnosząc apelację, w której zaskarżył wyrok w części tj. w pkt I w zakresie zasądzającym na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia w wysokości 5.000 złotych a także w pkt II w części rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc poprzez przyjęcie, iż kwotę odpowiednią do doznanej przez powoda wskutek zdarzenia z dnia 18 marca 2014r. krzywdy stanowi łączna kwota 10.000 zł podczas, gdy jest to kwota rażąco wygórowana względem rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w związku z tym zdarzeniem;

2. naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie przez Sąd I instancji zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, polegające na błędnym ustaleniu, iż powód wskutek zdarzenia z dnia (...). doznał krzywdy w znacznych rozmiarach. uzasadniających zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 10 000,00 zł pomimo, że z okoliczności wynikających z obiektywnych i rzetelnych opinii biegłego sądowego wydanych w niniejszej sprawie wynika, że:

- u powoda wskutek przedmiotowego zdarzenia doszło do okresowego, krótkotrwałego przeciążenia odcinka(...), skutkującego jego (...), a obrażenia te nałożyły się na istniejące już wcześniej zmiany zwyrodnieniowe;

- u powoda wskutek tego zdarzenia nie doszło do powstania uszkodzeń typowych dla urazu, zatem uraz wyzwolił jedynie (...) nie doszło do uszkodzenia struktury narządowej;

- biegły ustalił u powoda istnienie 5% długotrwałego, przemijającego uszczerbku na zdrowiu pozostającego w związku z wypadkiem, bez trwałych następstw;

- zgłaszane przez powoda w zakresie kręgosłupa szyjnego nie były jedynie skutkiem wypadku bowiem już przed wypadkiem u powoda występowały zaawansowane schorzenia samoistne kręgosłupa, których objawy doznany uraz jedynie nasilił, zatem nie można przypisać pozwanemu pełnej odpowiedzialności za aktualny stan zdrowia powoda;

- za aktualny stan zdrowia powoda odpowiadają głównie niezwiązane z wypadkiem choroby samoistne kręgosłupa – zmiany zwyrodnieniowe, natomiast (...) są związane głównie z odczuciami subiektywnymi, a zatem nieweryfikowalnymi w sposób obiektywny;

- następstwa przedmiotowego zdarzenia nie spowodowały u powoda żadnych ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu – powód nie wymaga opieki osób trzecich zarówno w zakresie samoobsługi jak i w pełnieniu ról społecznych;

- rokowania co do znacznej poprawy stanu zdrowia powoda w zakresie związanym z przedmiotowym wypadkiem są pomyślne;

- podczas badania powoda biegły nie stwierdził odchyień, które mogły być następstwem zdarzenia z dnia (...)a zatem następstwa tego zdarzenia zostały całkowicie wyleczone;

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, jako że Sąd I instancji nie biorąc pod uwagę powyższych okoliczności, błędnie uznał, że rozmiar krzywdy doznanej przez powoda był o wiele większy od jej faktycznego rozmiaru pozostającego w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia (...) co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego zasądzenia kwoty zadośćuczynienia rażąco zawyżonej względem doznanej przez powoda krzywdy;

3. naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i danie wiary zeznaniom powoda i świadka M. R., iż wskutek zdarzenia z dnia (...)powód nie mógł normalnie funkcjonować, a obecnie wskutek tego wypadku nie może dźwigać dużych ciężarów, został zaliczony do

umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz, że nadal przyjmuje leki przeciwbólowe oraz korzysta z pomocy medycznej w związku z tym zdarzeniem, a także, że przedmiotowy uraz w znacznym stopniu zakłócił dotychczasowe życie powoda, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a zwłaszcza z treści obiektywnej i rzetelnej oraz niekwestionowanej przez powoda opinii biegłego ortopedy nie wynika, aby powód wskutek tego zdarzenia doznał jakichkolwiek ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu;

4. naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż powód wskutek przedmiotowego zdarzenia doznał cierpienia w sferze psychicznej, a zdarzenie wywołało u powoda lęk przed prowadzeniem pojazdów co miało negatywny wpływ na codzienne funkcjonowanie powoda, podczas gdy ustalenie tego rodzaju okoliczności wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych, czego powód nie uczynił;

5. naruszenie prawa procesowego – art. 232 k.p.c. – poprzez przyjęcie, że powód wykazał, iż kwotę odpowiednią do doznanej przez niego krzywdy stanowi kwota 10 000 zł podczas gdy wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż bezpośrednie skutki wypadku uzasadniająca przyznanie zadośćuczynienia w tak wysokiej kwocie nie zostały przez powoda udowodnione; co miało istotny wpływ na wynik sprawy, jako że Sąd I instancji uznając powyższe okoliczności za udowodnione ustalił, że kwotę, odpowiednią, z tytułu zadośćuczynienia stanowi kwota rażąco wygórowana względem krzywdy doznanej przez powoda wskutek przedmiotowego wypadku.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 5 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4.02.2015r. do dnia 31.12.2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty;

- zmianę pkt. II stosownie do zmiany pkt. I;

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Powód wskazał, że wyrok nie tylko odpowiada prawu ale przede wszystkim posiada walor sprawiedliwości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego z zdecydowanym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z ustalonych okoliczności, prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku nie były do końca prawidłowe. O ile bowiem Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji w kwestii ustaleń faktycznych i samego wniosku, że powód ma prawo dochodzić od pozwanego

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę o tyle odmiennie Sąd II instancji ocenił kwestię wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Wyjaśnienia wymaga, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo.

Przepisy k.c. nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności, w szczególności od czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków wypadku, okresu trwania objawów chorobowych i ich nasilenia, wieku poszkodowanego. Punktem odniesienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia winien być przy tym poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej.

Należy podkreślić, że wysokość należnego zadośćuczynienia w dużej mierze zależy od indywidualnych cech pokrzywdzonego i odczuwania przez niego cierpienia. Oznacza to, że punktem wyjścia dla rozważań Sądu jest zawsze subiektywna ocena doznanych krzywd, wyrażająca się w pierwotnie żądanej przez poszkodowanego kwocie. Zanim bowiem wystąpi on na drogę sądową o zasądzenie zadośćuczynienia, musi najpierw swobodnie przeanalizować zakres, nasilenie oraz czas trwania doznanych cierpień fizycznych i psychicznych oraz dokonać ich przeliczenia na środki pieniężne.

W realiach rozpoznawanej sprawy powód na skutek wypadku drogowego z dnia (...) doznał urazu (...) skutkujące jego skrzywieniem. Obrażenia te nałożyły się na istniejące już wcześniej zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa. Jak stwierdził biegły ortopeda M. K. w przypadku zmian strukturalnych wynikających ze stanów chorobowych (zmian zwyrodnieniowych) zmniejszona jest rezerwa przestrzenna dla struktur nerwowych a także zmniejszona ruchowość samych kręgów. W tej sytuacji łatwiej dochodzi do ucisku na korzenie nerwowe. Biegły w opinii stwierdził jednocześnie, że w wyniku zdarzenia nie uległa uszkodzeniu struktura narządowa a jedynie uraz wyzwolił (...). Zwrócił także uwagę biegły na to, że zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa stwierdzone u powoda przy okazji wypadku z dnia (...) nie musiały objawiać się klinicznie i stanowić podstaw do leczenia w okresie poprzedzającym zdarzenie. Nie można jednak - ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi – nie zauważyć tego, że obecne dolegliwości powoda nie są wyłącznie skutkiem w/w zdarzenia drogowego. Zdarzenie to jedynie spowodowało ujawnienie się u powoda istniejących zaawansowanych zwyrodnień kręgosłupa.

Sąd Okręgowy zwrócił jednocześnie uwagę na okoliczność, która uszła uwagi Sądu Rejonowego, otóż w uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że do momentu wypadku cieszył się dobrym stanem zdrowia, był osobą aktywną, natomiast w dołączonym do akt sprawy orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności powoda z dnia 19.09.2014r., w którym zaliczono powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wynika, że zespół d/s orzekania o niepełnosprawności stwierdził pogorszenie stanu zdrowia wnioskodawcy w stosunku do jego stanu zdrowia będącego podstawą ustalenia posiadanego lekkiego stopnia niepełnosprawności orzeczonego orzeczeniem nr (...), (...)- (...) z dnia 24 lipca 2009r. Tak więc nie sposób uznać, że powód przed wypadkiem był osobą zdrową.

W tym miejscu należy podkreślić, iż zgodnie z dominującym w orzecznictwie stanowiskiem, jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję

kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają sąd II instancji do ingerencji w zasądzone już zadośćuczynienie (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 marca 2014 r., I ACa 1273/13; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 351/12 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Powołany w sprawie biegły ortopeda ustalił jedynie na 5 % uszczerbek na zdrowiu powoda, podkreślając jednocześnie, że uszczerbek na zdrowiu uznaje za trwały w sytuacji, gdy dolegliwości związane z urazem utrzymują się powyżej 6 miesięcy. Biegły przyjął więc zasadę obowiązującą przy ustalaniu i wypłacie świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stosowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Jednorazowe odszkodowanie z tego tytułu, za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje w wysokości 20 % przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku ogłaszane dla celów emerytalnych przez Prezesa GUS, obecnie jest to kwota 809 złotych za każdy procent uszczerbku. I choć brak jest podstaw do stosowania wprost w/w regulacji przy obliczaniu wysokości zadośćuczynienia można z pewnością pomocniczo z tych regulacji skorzystać (5% uszczerbku x 809 zł dałoby kwotę 4.045 zł).

Bezsprzecznie w wyniku opisanego wypadku powód doznał urazu (...). Nie doszło jednak do uszkodzeń układu kostnego – nie odnotowano u powoda żadnych pęknięć, krwiaków, uszkodzeń kostnych, nie było też konieczności hospitalizacji powoda. R. R. nosił przez 2 tygodnie (...), utrudniało mu to normalne funkcjonowanie, albowiem odczuwał dolegliwości bólowe. Natomiast odczuwane obecnie przez powoda dolegliwości bólowe, związane z ograniczeniem ruchowości wynikają głównie ze zmian zwyrodnieniowych, natomiast objawy korzonkowe mają charakter podrażnieniowy związany głównie z odczuciami subiektywnymi.

Zdaniem więc Sądu Okręgowego ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyznaniem powodowi niższej, niż to przyjął Sąd Rejonowy kwoty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Tym samym zgodzić się należy z apelującym pozwanym, że doszło do naruszenia przepisów i prawa materialnego i procesowego, o których mowa w apelacji. Kwota ustalona przez Sąd I instancji pozostawała w rażącej dysproporcji do krzywdy, jakiej powód doznał w wyniku zdarzenia, które miało miejsce w dniu (...).

W ocenie Sądu Okręgowego kwota 5.000 złotych, ustalona wyrokiem Sąd Okręgowego posiada realną, odczuwalną dla pokrzywdzonego wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona również zbyt niska - stanowi ona prawie 5-krotność miesięcznej emerytury powoda otrzymywanej w momencie wytoczenia przez niego powództwa.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sąd Okręgowego kwota 5.000 złotych jest kwotą odpowiednią do krzywdy jaka została wyrządzona powodowi w wyniku w/w zdarzenia drogowego, wobec czego Sąd Okręgowy zmienił na podstawie art.386 § 1 kpc zaskarżone orzeczenie w pkt I w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 10.000 złotych obniżył do kwoty 5.000 złotych (pozostawiając w mocy zasądzone odsetki), oddalając powództwo w pozostałym zakresie. W pkt I b wyroku Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu I instancji dotyczące ponoszenia przez pozwanego w całości kosztów procesu, uznając, że z uwagi na to, że powód wygrał sprawę w 50% a w 50 % ją przegrał, na podstawie art. 100 kpc należało znieść wzajemnie koszty zastępstwa procesowego. Z uwagi zaś na to, że powód został przez sąd zwolniony od kosztów sądowych i nie uiścił opłaty od pozwu ani zaliczki na wynagrodzenie biegłego należało od pozwanego ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w S. 1/2 w/w należności tymczasowo wyłożonych ze Skarbu Państwa tj. kwotę 374,40 zł (opłata od pozwu 500 zł + koszty opinii (...)).79 zł = 748,79 : 2).

Na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja pozwanego podlegała oddaleniu w pozostałym zakresie (punkt II sentencji) tj. w zakresie rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. (punkt III sentencji), uznając, że zasada słuszności nie pozwala obciążać powoda - niepełnosprawnego emeryta - kosztami postępowania apelacyjnego.